

Posłuchaj Mała – Skolim

Posłuchaj mała

Jak dobrze, że do mnie napisałaś

Ja chciałbym z tobą tylko la, la, la, la, la

Rano, wieczorem wciąż la, la, la, la, la

Gorący dzień, uh

Widzę się, brak słów

Tonę już w swoich oczach

Boże, jesteś tak urocza

Warto wyciągać słońce

Mamy tylko dwa miesiące

Chodź do mnie chyba będzie padać

Bo gdzie ty byłaś, gdy szukałem takiej

Chcę cię odkrywać jak z rękawa kartę

Pijemy drinka, idziemy na stację

Ty w mojej bluzie dziś zatańczysz na mnie

Ale ty pachniesz

Zwodzisz mnie jak Messi Lyon

Złożę cię jak klocki Lego

Hotel mamy do dwunastej

Zostań jeśli chcesz

Posłuchaj mała

Jak dobrze, że do mnie napisałaś

Ja chciałbym z tobą tylko la, la, la, la, la

Rano, wieczorem wciąż la, la, la, la, la

Czwarta rano w klubie i znowu pełna sala

Wypuszczamy nutę, którą będziesz mi śpiewała

Patrzysz na mnie czule jakbyś się zakochała

Masz to coś co lubię dla mnie jesteś doskonała

Posłuchaj mała

Jak dobrze, że do mnie napisałaś

Ja chciałbym z tobą tylko la, la, la, la, la

Rano, wieczorem wciąż la, la, la, la, la



Słowa: Skolimowski Konrad, Sienicki Łukasz, Łopatowski Dawid, Kacprzak Michał
Muzyka: Skolimowski Konrad, Sienicki Łukasz, Jurga Łukasz
Rok wydania: 2024